

Niewłaściwie

Na zdjęciu kilka miłych i urodziwych druzhen występuje w ubiorze, który nie jest stosowany w Związku OSP RP. Skąd takie umundurowanie? Kto taki dziwny, nieobowiązujący asortyment wytwarza. Taki wzór ubioru nie może być stosowany również przez MDP. Jeżeli tak dalej będzie, to nie ma co zawracać sobie głowy w OSP i Związku regulaminami. Czy Prezes i Naczelnik chociaż



raz zajrzeli do regulaminu umundurowania? Dlaczego zakupił takie umundurowanie? Pewnie jest tańsze, chociaż zastosowane pasy oficerskie oraz sznury galowe nie świadczą o oszczędzaniu. Od kiedy to stosuje się jako nakrycia głowy furazerkę? Może to druzheny – pilotki. Wiem, że nie każdej kobiecie w kapeluszu jest ładnie. Jak były kiedyś stosowane bereyty, było źle. Rogatywki też niektórym Paniom nie odpowiadały. Teraz, jak obowiązują kapelusze, to wprowadza się furazerki.

Wstyd. Jest obowiązujący regulamin, więc należy go przestrzegać. Są jednak w naszych szeregach twórcy nowych wzorów umundurowania. Najgorsze, że to zjawisko dotyka przede wszystkim ochotnicze straże pożarne. Dziwne, że jak były zbierane uwagi do zmian w regulaminach, to nikt nie zgłosił tej

propozycji zestawu ubioru. I bądź tu mądry. Tym razem czerwona kartka dla Zarządu OSP.

Tyle mojego komentarza.

Prawidłowo

Na zdjęciu druzhenka występuje w ubiorze galowym, który składa się z: kurtki i spódnicy w kolorze ciemnogrnatowym, kapelusza w kolorze ciemnogrnatowym, sznura galowego w kolorze srebrnym przeplatanej niebieską nitką, koszuli białej z długim rękawem oraz

Z życia wzięte

obuwia w kolorze czarnym. Wyposażeniem uzupełniającym do ubioru galowego są: rajstopy w kolorze beżowym i krawat w kolorze czarnym. To zgodne z rozdziałem I, pkt. 2 i 2.1 obowiązującego w Związku regulaminu umundurowania oraz uchwałą nr 40/VIII/2004 ZG ZOSP RP z 16 grudnia 2004 r. w sprawie



zmiany uchwały o sztandarach, mundurach, dystynkcjach i odznakach w Związku OSP RP.

Tak należy, moje drogie druzheny, występować.

CZESŁAW KOSIBA
Fot. archiwum